

MUSSOLINI USTĄPIŁ - NASTĘPCA BADOGLIO.

W niedzielę późnym wieczorem radio rzymskie podało wiadomość, że król Wiktor Emanuel przyjął rezygnację Mussoliniego i zamianował premierem marszałka Badoglio. Przed północą radiostacja rzymska nadała dwie odezwy: króla - który obwieszcza, że obejmuje osobiście naczelne dowództwo sił zbrojnych oraz marsz. Badoglio zapowiadającego, iż wojna będzie prowadzona dalej z wezwaniem skupienia się wokół króla. W odezwach nie było wzmianki o faszyzmie, po audycji nadano hymn królewski, nie grając od tej chwili hymnu faszystowskiego "Giovinezza". Po ogłoszeniu dymisji Mussoliniego odbyła się w Rzymie o północy wielka demonstracja przed katedrą św. Piotra i Pawła na rzecz Papieża. W poniedziałek w Rzymie i szeregu miast włoskich odbyły się demonstracje przeciw wszystkim współnikom Mussoliniego i królowi. W ten sam dzień premier marsz. Badoglio - który urzęduje w pałacu królewskim a nie w prezydium rady ministrów - wydał proklamację do narodu włoskiego. Proklamacja rozciąga stan wojenny na całe Włochy, zaprowadza sądy doraźne w całym kraju, przekazuje wojsku obowiązek utrzymania porządku, dając mu prawo użycia broni wobec nieposłusznym, włącza milicję faszystowską do sił zbrojnych. Godzina policyjna obowiązuje od zmrzchu do świtu, w tym czasie nie wolno wychodzić na ulicę. Zakazana jest sprzedaż i noszenie broni przy sobie jak również zbieranie się więcej osób, niż trzech naraz. Dzienniki wychodzić będą tylko raz dziennie, a informacje pochodzące z zagranicy ostro cenzurowane. Proklamacja wzywa Włochów do spełniania swych obowiązków i powstrzymywania się od demonstracji. W 24 godzin po dymisji Mussoliniego Badoglio utworzył nowy rząd, składający się z wysokich urzędników, profesorów i wojskowych, o nazwiskach nieznanych poza granicami Włoch. Ministrem spraw zagranicznych został dr. Guariglia, zawodowy dyplomata, b. ambasador włoski w Turcji, Paryżu i przy Watykanie. Propagandę objął Guido Rocco, ostatnio generalny dyrektor agencji prasowej dla zagranicy, uprzednio ambasador we Francji i Czechosłowacji. W całych Włoszech panuje silna akcja elementów antyfaszystowskich. Tajna radiostacja "Wolność i Sprawiedliwość" wzywa cały naród do walki przeciw Niemcom i faszyzmowi. Nawołuje do sabotażów, biernego oporu i wystąpień zbrojnych. "Tylko naród włoski - głosi - jest w stanie doprowadzić do pokoju ze sprzymierzonymi. Bunt przeciw faszyzmowi - to służba dla ojczyzny". Szwajcaria donosi, że w wielu miastach Italii doszło do starć między żołnierzami włoskimi a niemieckimi.

Napężenie we Włoszech trwało od kilku dni, kryzys rozwijał się od niedzieli rano. Po spotkaniu Mussoliniego z Hitlerem w Weronie, rozeszły się pogłoski, że Hitler żąda opuszczenia całych Włoch, przeniesienia się rządu do Werony i ustanowienia linii obronnej na rzece Pad. W piątek rozciągnięto strefę wojenną na dalsze 21 prowincyj, a Mussolini odbył parugodzinną konferencję z ambasadorem Japonii. W sobotę sekretarz partii faszystowskiej Scorza wołał przez radio młodzież włoską do skupienia się wokół ... Papieża. Kryzys wybuchł w niedzielę rano, gdy Mussolini przedstawił na Radzie Ministrów żądania Hitlera: 1/wysłania wojsk włoskich na Sycylię dla utworzenia silnych straży tylnych, by dywizje niemieckie mogły się wycofać z Sycylii i przybyć do Włoch, 2/ewakuacji południowych i środkowych Włoch przy walkach opóźniających, 3/utworzenia linii obronnej przez Toskanię od wschodu do zachodu. Rada Ministrów zażądała przedłożenia tego problemu królowi do rozstrzygnięcia. Król - zdając sobie sprawę, iż naród nie zgodzi się na uczynienie z kraju terenu wojny w interesie Niemiec, odrzucił propozycje gabinetu. Mussolini musiał ustąpić.

Jak na kryzys włoski reagują partnerzy i wadale osi? Radio niemieckie nadało w 6 godzin po komunikacie włoskim wiadomość o ustąpieniu Mussoliniego, motywując dymisję złym stanem zdrowia. Na drugi dzień określiło tę zmianę jako "bardzo ważną, ale nie może ona budzić niepokoju". Szef nien. biura prasowego dr. Schmidt odbył w poniedziałek całodzienną konferencję prasową, by w końcu określić upadek Mussoliniego jako wewnętrzną sprawę Włoch. W Japonii po relacji ambasadora japońskiego z rozmowy z Mussolinim, zebrała się na naradę Rada Seniorów z udziałem prem. Tojo i min. spraw zagranicznych. Po dymisji Duce cesarz przyjął na specjalnej audjencji prem. Tojo i min. spraw zagranicznych Szigenitsu. W całej Japonii panuje wielkie podniecenie. Radio fińskie oznajmiło o kryzysie Włoch, powtarzając komunikaty i komentarze londyńskie. Rumunia i Węgry będące właścicielami wasalami Włoch już w ubiegłym tygodniu prosiły Watykan przez premiera Kallaya i wicepremiera Antonescu o pośredniczenie w pokoju. Watykan odrzucił propozycję. Po dymisji Mussoliniego Węgry podały także do wiadomości bez żadnego oświadcze-

nia fakt ustąpienia. Rumunia zataiła upadek Mussoliniego.

Neutralni objawili z miejsca swe nastroje. Szwajcaria podaje szczegółowe opisy kryzysu atakując ostro konający faszyzm. W Szwecji o północy wyszły nadzwyczajne wydania, rozchwytane przez publiczność. Opinia prasy wyraża pogląd, że Niemcy przeżywają potężny wstrząs a upadek Mussoliniego jest preludium zupełnego załamania się Włoch. W Hiszpanii na wiadomość o zmianie rządu włoskiego, gabinet pod przewodnictwem gen. Franco odbył w nocy specjalne posiedzenie.

Dymisję Mussoliniego powitano w Londynie jako zapowiedź załamania się faszyzmu. Londyn w ciągu nocy nadawał do Włochów odezwę, która podnosi, że naród włoski nareszcie znalazł w sobie siły by wypędzić dyktatora, który narzucił mu niewolę i zdradził go niecnie. Pozostają jeszcze Niemcy i dzieło nie będzie skończone, póki ostatni Niemiec na ziemi włoskiej nie zostanie zabity, wzięty do niewoli lub wyrzucony, a rząd włoski nie przyjmie honorowej kapitulacji. Zadowolenie Londynu miarkowane jest powściągliwością w ocenie skutków. Prasa wnioskuję, iż nie jest to koniec wojny, lecz koniec faszyzmu. Oświadczenie Badoglio, iż wojna będzie prowadzona nasuwa pytanie czy to jest kierunek polityczny, czy okres przejściowy przed kapitulacją. Sytuacja Hitlera jest ściśle związana z sytuacją Mussoliniego. Koła rządowe wyrażają pogląd, że zadaniem sprzymierzonych jest doprowadzić Włochy do honorowej kapitulacji i wprowadzić naród włoski w grono ludów wolnych. Premier Churchill ma złożyć w parlamencie oświadczenie na temat dymisji Mussoliniego i położenia Włoch. Premier Kanady King określił te wydarzenia jako początek końca faszyzmu. W Stanach Zjednoczonych olbrzymie podniecenie. Na ulicach miast policja z trudem utrzymuje porządek wśród tłumów żądnych komunikatów. We włoskiej dzielnicy N. Yorku entuzjazm, włoscy restauratorzy częstują gości na koszt własny. Cordell Hull złożył oświadczenie: "upadek Mussoliniego - to wielki krok w kierunku zniszczenia faszyzmu. Nasze warunki dla Włoch pozostają nadal niezmienione: bezwarunkowa kapitulacja".

KLESKI OSI NA WSZ STKICH FRONTACH.

POŁUDNIE. - Pod Cataną 6 niemieckich dywizyj stawia zjadły opór 8-mej armii. Na lewym skrzydle Kanadyjczycy i Brytyjczycy spędzają z zach. podnóża Etny niem. 15-tą dyw. panc. Na froncie środkowym wojska kanadyjskie prą na północ dla połączenia się z Amerykanami, marszerującymi z zachodu na Messynę. Amerykanie zajęli Trapani i Termini, idąc wzdłuż północnego wybrzeża. Wzięto 50.000 jeńców, 200 dział i olbrzymie ilości sprzętu. Bez walki poddały się dywizje: "Aosta", 24 i 26-ta oraz 17-ty legion "Czarnych Koszul". Wczoraj wzięto 7.000 jeńców, 6 generałów i admirała. W rękach osi znajduje się tylko 1/6 część wyspy. Potężne naloty objęły: Livorno przez Lancastery lecące z Afryki do Anglii, Bolonię z baz afrykańskich, Marina di Paolo, Marina di Cantazzare, San Giovanni, Reggio, Braticala di Mare, Messynę, w Grecji Kreta, Kalamata i Kipario. Flota ostrzeliwała Taorminę i port Ognino. Zatopiono kontrtorpedowiec i 3 statki.

ZACHOD. - W ciągu dwu dni dokonano trzech największych nalotów w tej wojnie na Niemcy. W sobotę w nocy zrzucono na Hamburg w ciągu 50 dni 2.300 ton bomb. Dym wznosił się na 5.000 metrów. Eskadry bombardujące równocześnie Ruhrę, widziały pożar Hamburga z odległości 350 km. Niemcy przyznali, iż cały Hamburg stoi w płomieniach. Obrona została zmiażdżona, straty tylko 12 bombowców. W dzień setki latających fortec uderzyły ponownie na Hamburg, Hannover, Wilhelms-hafen i Warnemünde. Straty - 36 aparatów. W drugą noc potworny nalot na Essen, ponad 2.000 ton bomb. Gruz i zgliszcza. Nie powróciło 25 bombowców. Formacje Moskito znów bombardowały Hamburg i Kilonię. W dzień silne formacje amerykańskich fortec zbombardowały w Norwegii Trondheim i zakłady aluminiowe Horia. Eskadry zostawiły za sobą morze płomieni i eksplozje. Straty - 1 maszyna, zestrzelono 17 niem. myśliwców. Ponadto bombardowano za dnia lub w nocy szereg baz w Belgii i Holandii.

WSCHOD. - Najcięższe walki dokoła Orła. Rosjanie posunęli się naprzód i zdobyli 30 miejscowości w tym Zmiejewkę i Gładzonówkę. Niemcy w pośpiechu rzucają posiłki drogą powietrzną. Na reszcie frontu stałe postępy Rosjan.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 27. bm. - godz. 8.20 rano.

- W nowym rządzie Badoglio nie ma ani jednego wybitnego faszysty. Vittorio Gayda został usunięty z dziennika "Giornale d'Italia".

- Rząd brytyjski jest w bezustannym kontakcie ze rządami sprzymierzonych.

- Ambasador rumuński odbył polityczną rozmowę z premierem Portugalii Salazarem.

- Za ostatnie 48 godzin zrzucono na Niemcy ponad 6.000 ton bomb. We wszystkich nalotach brały liczny udział eskadry polskie, tracąc tylko 1 bombowiec.

- Dziś prezydent R.P. Raczewicz odbędzie narady z prem. Churchillem. Minister spraw wewnętrznych Banachycki odbył konferencję prasową z dziennikarzami Anglii i Ameryki, informując ich o kolosalnym wzroście terroru niemieckiego w okupowanej Polsce.

NA FUNDUSZ PRASY : "Warsztat"-20, "Góral"-50, "Sliwka"-500, "Obywatel M.21"-20, "Monika"-300, "Paproc"-100, "Wierni Ojczyźnie"-130, "Pisma Taspol"-50, "Jelex"-50, "Pejot"-100, "Anglicy"-200.